

Tacy samotni

Krzysztof Krawczyk

Gdy co dnia życie wciąż gna,
mija czas gdzieś obok nas
w tym dziwnym tłumie, trudno zrozumieć,
po co się toczy ta cała gra, cała gra

Tacy samotni, że chciałby nas porwać znów walc
choć już dawno zakończył się dla nas ten bal,
tacy samotni choć wokół trwa wciąż wielki gwar
kto dziś w tłumie, samotność zrozumieć chce poznać jej smak.

Tu nasz dom i spokój w nim,
zamknij drzwi i przy mnie siądź
niech świat zrozumie że w tamtym tłumie,
nie jest po drodze dzisiaj już nam, dziś już nie

Tacy samotni, że chciałby nas porwać znów walc
choć już dawno zakończył się dla nas ten bal,
tacy samotni choć wokół trwa wciąż wielki gwar
kto dziś w tłumie, samotność zrozumieć chce poznać jej smak.

Gdy jestem sam, nie zawsze mam, samotność u swych bram
bo jest ten ktoś, co obok mnie, wypełnia samotność co dnia

Tacy samotni, że chciałby nas porwać znów walc
choć już dawno zakończył się dla nas ten bal,
tacy samotni choć wokół trwa wciąż wielki gwar
kto dziś w tłumie, samotność zrozumieć jeśli nie my, szczęśliwi
, tak szczęśliwi jak my.